

MAZOWSZE I PODLASIE W OGNIU 1944–1956

Witold Pełczyński

„Dźwig”, „Witold”



Por. **Witold Pełczyński** „Dźwig”, „Witold”, ur. 18 VI 1914 w Słoniemiu (woj. nowogródzkie). Oficer służby stałej WP – lotnik, instruktor pilotażu w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa. Uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939. Jeden z pierwszych organizatorów polskiego podziemia niepodległościowego w pow. Stołpce w latach pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941). W czasie okupacji niemieckiej odpowiadał za szkolenie żołnierzy w Obwodzie Stołpce ZWZ-AK (krypt. „Słup”). Po utworzeniu w czerwcu 1943 partyzanckiego Batalionu Stołpeckiego AK został oficerem szkoleniowym w tej jednostce. W zgrupowaniu odbudowanym po walkach z niemiecką operacją przeciwpartyzancką „Hermann”, toczonych w Puszczy Nalibockiej latem 1943, dowodził plutonem odbioru zrzutów (do których nigdy nie doszło), stanowiącym zawiązek 3 kompanii strzeleckiej. Po zdradzieckiej napaści partyzantki sowieckiej na oddziały AK (1 XII 1943) objął komendę nad batalionem piechoty (I batalion 78 pp AK) w odtworzonym przez por. Adolfa Pilcha Zgrupowaniu Stołpeckim. Podczas służby na Nowogródczyźnie uczestniczył w wielu walkach z niemieckimi siłami okupacyjnymi, a potem z wrogią partyzantką sowiecką. W lipcu przeszedł wraz z por. Adolfem Pilchem pod Warszawę, gdzie po podporządkowaniu oddziałów stołpeckich kpt. Józefowi Krzyczkowskiemu „Szymonowi”, dowódcy VIII Rejonu Obwodu Warszawa-Powiat AK (krypt. „Obroża”), jego batalion został włączony w skład pułku „Palmiry-Młociny”. Na jego czele uczestniczył w walkach w Puszczy Kampinoskiej, m.in. w drugim ataku na lotnisko bielańskie. W nocy z 15 na 16 VIII 1944 przeszedł na Żoliborz. Brał udział w dwóch nieudanych szturmach na Dworzec Gdański. Następnie objął dowództwo nad żoliborskim zgrupowaniem „Żaba”, które po pewnym czasie zostało włączone w skład zgrupowania „Żagłowiec”. Do końca powstania walczył na Żoliborzu. Po kapitulacji trafił do niewoli niemieckiej. Po zakończeniu działań wojennych nie powrócił do Polski. Pozostał na emigracji. Wyjechał do Australii, gdzie zmarł prawdopodobnie pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia. Odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy oraz Krzyżem Walecznych.

